

Sygn. akt: I C 109/13 upr.

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marcin Ilków
Protokolant:	prot. sąd. Grzegorz Broncel

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. w Strzelcach Opolskich

sprawy z powództwa (...) **w W.**

przeciwko **J. P.**

o zapłatę

oddala powództwo.

### UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą w W. pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 9 marca 2012 roku wniosła o zasądzenie od pozwanej J. P. kwoty 689,92 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

Uzasadniając strona powodowa podniosła, iż pozwana zawarła umowę ubezpieczenia OC pojazdów komunikacyjnych potwierdzoną polisą nr (...) z pierwotnym wierzycielem – (...) S.A. Pozwana zobowiązana była z tytułu tej umowy uiścić należność żadaną obecnie w pozwie, czego pozwana nie uczyniła. Umową przelewu wierzytelności z dnia 22 grudnia 2010 roku pierwotny wierzyciel zbył wierzytelność na rzecz strony powodowej.

W dniu 23 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc-e (...) uwzględniający roszczenie strony powodowej w całości, który następnie wobec niemożności doręczenia korespondencji do pozwanej wobec nie wskazania jej prawidłowego adresu postanowieniem z dnia 4 października 2012 roku uchylono w całości.

Wobec nie wskazania aktualnego adresu pozwanej postanowieniem z dnia 20 lutego 2013 r. postępowanie zostało zawieszona na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.

W dniu 6 sierpnia 2013 r. postępowanie zostało podjęte.

J. P., mimo zawiadomienia o terminie rozprawy, nie stawiła się na nią, będąc zawiadomioną prawidłowo i mimo takiej możliwości, nie podniosła argumentów przeciw treści pozwu.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 grudnia 2010 roku (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. zawarło ze stroną powodową umowę sprzedaży wierzytelności, którą dokonano sprzedaży wierzytelności mających być określonymi w załączniku nr 2 do umowy.

Pismem z dnia 02 lutego 2012 roku strona powodowa wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 683,74 zł do dnia 09 lutego 2012 roku, wskazując, że chodzi o zobowiązanie z umowy ubezpieczenia OC pojazdów komunikacyjnych potwierdzonej polisą nr (...), a zawartej z pierwotnym wierzycielem – (...) S.A.

Dowody:

- umowa sprzedaży wierzytelności, k. 13;
- ostateczne wezwanie do zapłaty, k. 14;

Wyciągiem z Ksiąg Rachunkowych Funduszu Sekurytyzacyjnego z dnia 6 marca 2012 roku stwierdzono figurującą wymagalną wierzytelność w stosunku do pozwanej na kwotę 689,92 zł wynikającą z nabytej wierzytelności od (...) S.A. na podstawie umowy o przelew wierzytelności z dnia 22 grudnia 2010 roku, a która to wierzytelność wynika z umowy o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zawartej między pozwaną a pierwotnym wierzycielem.

Dowód:

- wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, k. 12.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem w sprawie było, iż w dniu 22 grudnia 2010 roku (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. zawarło ze stroną powodową umowę sprzedaży wierzytelności, którą dokonano sprzedaży wierzytelności mających być określonymi w załączniku nr 2 do umowy.

Sprawa sprowadzała się do oceny, czy pozwana była związana umową z poprzednikiem prawnym strony powodowej, a także czy w ramach umowy z dnia 22 grudnia 2010 roku zbyto także wierzytelność w stosunku do pozwanej, a tym samym czy zasadne jest zasądzenie na rzecz strony powodowej żądanej pozwem kwoty.

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił głównie na podstawie dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, co do których Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Strona powodowa reprezentowana była przez radcę prawnego i dlatego Sąd przyjął odpowiednio wysoki miernik staranności po stronie powodowej co do konieczności podejmowania czynności procesowych uwzględniający zawodowe kwalifikacje pełnomocnika.

Zgodnie z przepisami art. 6 k.c. i 232 k.p.c. strona, która wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne powinna wskazywać dowody na poparcie swoich twierdzeń.

Stronę powodową obciążał więc obowiązek wykazania, iż przysługuje jej uprawnienie do dochodzenia zapłaty należności od pozwanej z tytułu związania jej umową z poprzednikiem prawnym strony powodowej, z tytułu której miała uiścić dochodzoną pozwem kwotę.

Zgodnie z powołanym wyżej art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wobec tego strona powodowa, w celu udowodnienia swoich twierdzeń, powinna była w trakcie procesu wykazać bezsprzecznie i jednoznacznie, nie tylko to, że pozwana nie zapłaciła całej należności, ale i także powinna wykazać odpowiednimi dokumentami podstawę prawną do dochodzenia tej kwoty od J. P. tak, aby wynikał z tej podstawy sposób ustalenia konkretnego zadłużenia.

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik strony powodowej przedłożył jedynie umowę przelewu wierzytelności, bez doręczenia wykazu obrazującego wierzytelność wobec pozwanej i co do zasady wykazał nimi, że na jego rzecz nastąpiła cesja bliżej nieokreślonych wierzytelności, które miałyby być określone w Załączniku nr 2 do umowy cesji. Do pozwu nie dołączono wyciągu z załącznika do umowy dotyczący pozwanej, zatem nie można uznać, by dotyczyła ona pozwanej w niniejszej sprawie.

Strona powodowa ponadto nie przedłożyła umowy, która stanowiła podstawę roszczenia, a która była zawarta między pozwaną a poprzednikiem strony powodowej, tym samym nie wykazała żadnym dokumentem podstawy prawnej do wystawienia dokumentów, z których ma wynikać wierzytelność jej poprzednika prawnego w stosunku do pozwanej. W tym zakresie materiał dowodowy był nie tyle co skąpy, co był praktycznie nieprzydatny, bowiem oprócz umowy cesji nie dołączono żadnego innego dokumentu. Co prawda w uzasadnieniu pozwu pełnomocnik strony powodowej wskazuje co było podstawą obciążenia pozwanej, lecz oprócz opisanie tej podstawy nie przedłożył dokumentów to potwierdzających do Sądu, aby można było te twierdzenia zweryfikować.

Dlatego też wobec braku w aktach sprawy jakiegokolwiek umowy zawartej między poprzednikiem prawnym strony powodowej a pozwaną, tj. umowy ubezpieczenia OC pojazdów komunikacyjnych potwierdzonej polisą nr (...), oraz wobec braku innych załączników do umów, z których wynikałoby uprawnienie poprzednika prawnego strony powodowej do obciążania pozwanego zapłatą za faktury, Sąd nie uznał przedstawionych dowodów za wystarczających do tego, by uznać rację strony powodowej.

W ocenie Sądu w żadnej mierze dołączone dokumenty i oświadczenie zawarte w pozwie nie mogą być uznane za wystarczający dowód uwzględnienia powództwa; nie wynika z tego też, by poprzednik prawny strony powodowej miał w stosunku do pozwanej jakąkolwiek wierzytelność uzasadniającą jej dochodzenie na etapie niniejszego procesu.

Kolejny element powodujący oddalenie powództwa dotyczył załączonego do pozwu wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, który wg strony powodowej ma moc dokumentu urzędowego w myśl art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych i miał stanowić główną podstawę mającą uzasadnić istotę i wysokość zobowiązania.

Sąd nie podzielił tak wyrażonego stanowiska opierając się w tym zakresie przede wszystkim na uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 roku wydanej w sprawie III CZP 65/09, zatem jeszcze przed wydaniem opisanego niżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji, o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej – do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego – co w tej sprawie miało wszak miejsce – konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów, a czego w tym procesie powodowa strona skutecznie nie uczyniła.

Nadto zauważyć trzeba, że art. 194 powyższej ustawy został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie P 1/10 uznany za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zd. 1 i art. 76 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym, co w ocenie Sądu powoduje stwierdzenie, że na potrzeby niniejszej sprawy taki wyciąg może funkcjonować jedynie jako dokument prywatny, a nie jako dokument urzędowy.

Wobec powyższego wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu należy jedynie utożsamiać z dokumentem prywatnym, o którym mowa w art. 245 k.p.c., tym samym stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, a przez to nie może stanowić dowodu uzasadniającego fakt istnienia i wysokości wierzytelności.

Zatem w przedmiotowej sprawie obowiązkiem strony powodowej było przedłożenie we właściwej formie innych dokumentów umożliwiających wykazanie istnienia stosunku zobowiązaniowego, jak i jego wysokości. Jak już wyżej wskazano strona powodowa tego nie uczyniła.

Biorąc pod uwagę normę z art. 6 k.c., obowiązek w tym przepisie wyrażony, obciąża także pozwaną, bowiem powinna ona w toku procesu wykazać, albo że zapłaciła poprzednikowi strony powodowej wszystkie należności, albo, że konkretne dokumenty, będące podstawą do złożenia pozwu są niewłaściwe.

W toku procesu pozwana nie zaprzeczyła istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną, zawartych w doręczonym mu odpisie pozwu i załącznikach, czy to w odpowiedzi na pozew, czy jeszcze na etapie przed wniesieniem pozwu przez kwestionowanie zasadności wystosowanego do niej wezwania do zapłaty, jednak konsekwencją normy z art. 6 k.c. jest to, że na pierwszym miejscu strona powodowa powinna wykazać zasadność roszczenia – czyli brak zapłaty, postanowienia umów i regulaminów potwierdzających zasadność obciążania pozwaną sporną kwotą, a następnie pozwana biorąc pod uwagę ten materiał dowodowy powinna się „bronić” i innymi dowodami wykazać swoje racje, tj. to, że nie jest dłużnikiem poprzednika prawnego strony powodowej.

Mając na uwadze, że to strona powodowa przedstawionymi dokumentami nie udowodniła istnienia wystarczających podstaw do zasądzenia dochodzonej kwoty od J. P., Sąd powództwo oddalił.

Wobec powyższego, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku zaocznego z dnia 24 października 2013 r.

## ZARZĄDZENIE

1. (...);

2. (...);

3. (...).

(...).